

# BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wilnia, Połackaja wul. 4—10. (Wilno, Połocka 4—10).  
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

„B. Krynica“ kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda  
—4 zał., na 3 miesiacy—2 zał., na 1 miesiac—1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —  
20 hroš.—za radok drobnaha druk u wadnej pałoscy.

## Balšawizm i Bielarusy.

U polskich uradowych kruhoch, a taksama i siarod polskaha hramadziaństwa stwarylasia pierakanańnie, što Bielarusy pad Polščaj ledź nia hurtam usie — prychilniki balšawizmu. Na hetuju dumku złażylasia šmat usialakich źjawiščaŭ, a najbolej toje, što byŭšaja „Hramada“, jak arhanizacyja idejna, pawodle polskaj dumki, blizkaja da balšawizmu, zdaleka pad swoj ścich zaharnuć dziesiątki tysiać bielarskaha sialanstwa, jakoje nia hleddziačy na swaju małuju dziejność u sprawach palityki — usio-ż-taki jaŭna pisałasiasia ŭ partyju.

Pryčyna hetaha jakraz nia toje, što niechta moh ci chacieŭ prypisywać „Hramadzie“ balšawizm, a toje, što šyrokija masy sialanstwa jakraz „Hramady“ za partyju balšawickuju nia ličyli. Možno być peŭnym, što kab našamu sialaninu skazać wyrazna: zapišysia ŭ kamunisty, — sialanin prosta instyktoŭna takoj rady nie pasłučaŭby. Inakš kažućy, „Hramada“ paciahuła sialanstwa nie prypisywańniem jej (słušna ci niasłušna) balšawizmu, a radykalnaj ziamielnaj reformaj, bielarskaj mowaj i rasčarawańniem da Polščy. Nia lišnim budzie na hetym miejsy dabawić, što kali inšyja bielarskija radykalnyja partyi niestwaryli ruchu roŭnaha siłaj „Hramadzie“, to heta stałasiasia tolki dzieła taho, što prawadyry ich nia ličyli pytańniem naśpieŭšym arhanizawać u skorym tempie małahramatnaje palityčna sialanstwa ŭ partyjnyja hurtki.

Što bielarskaje sialanstwa nia hleddziačy na swaju niehatoŭność da žyćcia hramadzka nia lacić na balšawickija prymanki, widać heta najlepš u bielarskaj wioscy ŭ Radawaj Bielarusi. Tam, jak wiedama, stworany idealnyja warunki da wychwalańnia kazonnaha kamunizmu. Kidajuca wialikija sumy, kab umacawać sympaty sialanstwa pry radawaj ŭładzie. Usialakaja swaboda słowa prociŭ balšawizmu była i astałasiasia zdušana. I što-ż wyšla? A jakraz adwarotnaje da taho, čaho dabiwałasiasia balšawickaja ŭлада: sialanstwa nia tolki astałasiasia hluchim, ale wialikaja častka wyjawiła jašče siabie woraham dyktatury praletaryjatu. Ale dzieła taho, što balšawiki majstry na usialakija časta ryzykoŭnyja sprawy dyk i ŭ hetym wypadku našli wychad.

Carskaja Rasieja razwaliwajućysia dała mahčymaść wyjawić nacyjanalnyja imknieńi asobnych narodaŭ.

Uzmacawašiasia tady nacyjanalny ruch takža bielarskaha i ŭkra-

inskaha narodu. Woś zacisnuŭšy zuby maskoŭskija internacyjanalisty byli prymušany pajści na ŭstupki, wykidać adusiul rasiejščynu, i takim čynam ździejśniać dumki nacyjanalnyja Bielarusau i Ukraincaŭ. Stwarylasia ŭ Radawym Sajuzie t. zw. nacyjanalnaja palityka. Była jana, jość wiedama, niaščyraj. Balšawickija ŭłady dajućy bielarskaju školu mieli na dumcy nie pašyreńnie nacyjanalnaj świedamaści, a zahrywańnie z šyrokimi sialanskimi masami i pašyreńnie dumki kamunistyčnaj. Aprača taho, mowa bielarskaja, jak i ŭkraińska, jość mowaj sialanskaj mnohamilijonnaj biednaty, da jakoj padyjšci nia možna było z „buržuaznaj“ mowaj rasiejskoj. Woś čamu pačala prawadzicca nacyjanalnaja palityka.

Na dapaŭnieńnie da nacyjanalnaj palityki źjawišiasia nia tak daŭna ŭ Radawym Sajuzie ŭradawy klić: „twaram da wioski!“ Świedčyć jon ab tym, što, nia hleddziačy na ŭradawy flirt z sialanstwam, usio-ż-taki wioska bielarskaja, zachapiŭšysia bielarskaj rabotaj, astałasiasia da balšawizmu hluchaja i dała ŭ kompartyju wielmi mały procant siabraŭ.

Z usich hetych źjawiščaŭ treba zrabieć wywad taki: bielarski narod, budućy ŭ swaim składcie blizu susim sialanski, padświedama wyčuwaaje, što balšawickaja ŭлада praz kamunizm nia zdolnaja zadawolić jaho drobna-ŭłaśnickaj psychiki; nia pojdzie takža naša sialanstwa ŭ biazwierje, hetak pašyranaje balšawikami. Sproby wykinuć relihiju z dušy našaha pabożnaha sialanstwa buduć takža niaŭdaŭnymi, jak skasawańnie ŭłasności.

Jakby nia była silnaja balšawickaja ŭлада, jakich-by jana nia miała zdolnych dyplomataŭ, usio-ż-taki skamunizawać bielarski sialanski narod nia zdoleje, bo ŭ swajej asnowie jość balšawizm prociŭ-demokratyčny, h. zn. žjaŭlajecca dyktaturaj kamunistyčnaj partyi nad hramadziaństwam, pazbaŭlenym palityčnych prawou. Nia jość tak-ža balšawizm ŭladaj rabotnikaŭ i sialan, bo sialanstwa, z jakoha zložany naš bielarski narod blizu što nijakaha ŭdziełu ŭwa ŭładzie nie biare.

Woś čamu, kali tuť pad Polščaj i žjaŭlajuca, asabliwa na ławie padsudnych, Bielarusy-kamunisty, to ich tworyć pieraważna nia ideja kamunizmu, a bieztałkowaja i warožaja da nas polskaja palityka.

Al. S.

ZAPISWAJCIESIA U B. Ch. D!

## 1100-hodni jubilej św. Kiryła.

Tysiača i sto hadoŭ roŭna minaje sioleta ad taho času, kali naradziŭsia św. Kirył, adzin z dwuch światych bratoŭ, što pastawili sabie za metu žyćcia pašyrać nawuku Chrystowu, — pieradusim siarod narodaŭ sławianskich\*). Cely świat chryścijanski dzieła hetaha wielmi ŭračysta ŭspaminaje sioleta tak waŭny ŭ žyćci ludzkaści jubilej. Koŭny narod pawodle swaich siłau. I my, Bielarusy, majem na heta światkawańnie nie apošniaje prawa, bo j da nas zbaŭlennaja nawuka Chrystowa była niesienaj hetymi-ż światymi bratami Kiryłam i Miafodam i ichnymi naśladoŭnikami.

Ale majem da hetaha świata nia tolki prawa, ale j čwiordy abawiazak. Zmušaje nas da hetaha taja choćby ŭžo praŭda, što j pa siańniašni dzień na Bielarusi našaj sławiać Praŭdu Božu tak, jak heta rabić nawučyŭ św. Kirył. Čto jak moža, chaj jubilej hety światkuje! My tuť składam našu skromnuju daninu ŭ nadziei, što nia budzie adkinutaj Tym, kamu „miejšym jość łamany hroš udowin, čymsia pałac ba- hačoŭ“.

Św. Kirył razam z bratam swaim Miafodam naradzilisia ŭ wielmi bahataj hreckaj siam i ŭ m. Salonikach\*\*), zdabyli ŭ swaju paru najwyšejšuju aświatu i stalisia wysokimi ŭradoučami pry dwary mahutnaha ŭ toj čas hreckaha imperatora ŭ Carhoradzie. Boŭym Prowidam kirawanyja chutka pakidajuć usie tytuły i bahactwy z tej dumkaj, kab usiu swaju wysokuju adukacyju i zdaytuju pry dwary znajomaść žyćcia wyużyć dzieła pašyreńnia ŭ świecie najwialikšaj Praŭdy, jakuju nawukaj swajej i dośledam žyćciowym poznali, Praŭdy Chrystowaj. Da hetaha paślańnictwa swajho pryhatawalisia z przykladnaj pa siańniašni dzień *sumlennasću*, tej sumlennasću, ab katoruju my, Bielarusy, ad swaich duchoŭnikaŭ da siahońnia naprasna klićam. Bo j zwažma-ż tolki: syny hordaje i na toj čas amal usiemahutnaje Hrecyi, sami wielmi wysoka adukawanyja, idućy da prostych narodaŭ sławianskich haworać ichnaj-ža mowaj sławianskaj, katoraj musili pierad tym nawučycca, a nie haworać mowaj swajej, hreckaj, na toj čas wielmi i ŭsiudy pašyranaj. Mała taho, narody sławianskija ŭ toj čas nia mieli jšče swajho nawat piśmienstwa. A što-ż rabili światyja Apostaly? Jany hetu piśmienność sami *zakładajuć*; alfabet (azbuku), katory tady jšče św. Kirył zlażyŭ, da siahońniašniaha dnia nazywajecca *kirylcaj*.

Z čynoŭ hetych bačym, što św. braty K. i M. byli sapraŭdnyimi pašyrnikami słowa Božaha i Jaho służkami. Jak roźnilisia hetyja misijanery ad misijaneraŭ siańniašnich, što najčасьciej prychodzjać da nas, kab tolki šyryć siłkom swaju, čužuju nam mowu, čužyja zwyčaj, kab narod naš padbić swajmu narodu ŭ duchowuju, a tym samym i ŭ usiestaronnuju niawolu, abo kab ŭžo padbitych u hetaj niawoli i ciemry ŭтрымаць!

Św. braty Kirył i Miafod za achwiaruju pracu dla dabra narodaŭ sławianskich byli pawyšany rymskim papieżam u biskupskija hodnaści. Św. Kirył pamior u Rymie i tam-ža byŭ pachawany. Cerkwa Chrystowa dekretam papieżskim abwieściła abodwuch bratoŭ *światymi* i pamiatku ichnuju nakazała światkawać na dzień 7-ha lipnia koŭnaha hodu.

\* \* \*

Hetulki z minuŭščyny. Ale adzinki takoj miery, jak św. Kirył, nie zanikajuć. Imiony ichnyja najmienš hetulki — ale

\*) Bielarusy jość taksama narod sławianski.  
\*\*) Saloniki — miastečka ŭ Baŭharyi.

z peŭnasćiu bolš! — waŭny siahońnia jak i pierad tysiačaj z lišnim hadoŭ. Nia jnakš budzie i ŭ wiakoch nastupnych. A siahońnia?...

My, Bielarusy, siahońnia sławim św. Kiryła pieradusim jak przykład sapraŭdnych pašyrnikaŭ Słowa i Woli Božaj, — przykład, za jaki dla Narodu našaha bielarskaha stahodździ celyja molimsia biazupynna. Prad tysiačaj z lišnim hadoŭ, zasluhaju św. Kiryła, dalokim prodkam našym Słowa Božaje wiaściłasiasia ŭ ichnaj rodnaj mowie.

Ale nam siańnia rodnaj mowaj hawaryci z Boham zabaranajuć! Zabaranajuć nia prawam Boŭskim, bo jano, naadwarot, usio rodnaje pad stracham hrechu šanawać i stanoŭka baranić nakazuje. Zabaranajuć nadpraŭjem ludzkim i čornym ździekam, što najlepšych duchoŭnikaŭ našych morać u wastrohach za toje tolki, što słowam rodnym narod swoj bielarski z Boham jadnajuć. Zusim tak, jak i ŭ časy św. Kiryła, kali na jaho samoha byŭ зроблены da papieža fałšywy danos. Byŭ tady św. Kirył paklikany ŭ Rym dzieła apraŭdańnia pierad papieżam z taho, što narody sławianskija wučyć u ichnaj-ža sławianskaj mowie. Papież, paznaŭšy z słowaŭ św. Kiryła fałšywaść danosu, nia tolki nie zabaraniaŭ wučyć sławianskija narody ichniaj mowaj, ale, naadwarot, nakazaŭ, kab tolki ŭ hetaj mowie i dalej wučyli. Hetak praŭda pieramahła tady i hetak staniacca ciapier. Treba tolki, kab usie Bielarusy, jak jość, praŭdy mocna trymalisia i ŭsie razam prawou dla swaje mowy ŭsiudy damahalisia. Na heta majem nia tolki prawa, ale j światy abawiazak!

Postać św. Kiryła kaŭa Bielarusam taksama šmat jašče inšaha. Św. Kirył jość biezšmarotnym przykladam adzinstwa Praŭdy Božaj u spadobie Jahonaj cerkwy, abapiortaj na niazlomnaj Piatrowaj skale. Słuŭčy Słuŭbu Božuju (Imšu) pawodle abra- du ŭschodniaha św. Kiryła astaŭsia wiernym nawucy Chrystowaj i nie paddaŭsia tej pakusie, što pašla tak zhubna apanawała dru- hoha Hreka, Focyja, zachacieŭšaha być druhim papieżam i adarwaŭšaha tak ad adzinaj tady cerkwy blizu pałowu jejnych wiernikaŭ. Św. Kirył dzieła hetaha i pa siańniašni dzień jość Patronam lučnaści cerkwaŭ (kaściołaŭ): z bratam swaim św. Miafodam žjaŭlajuca zakładčykami h. zw. *Kirylamifodaušaj Idei* (dumki), pawodle katoraj možna naleŭać da adnaje cerkwy, pryznawać tyja samyja relihijnyja praŭdy, astajućysia adnačasna pry roznych abra- dach (katalickaja cerkwa maje takich abra- daŭ aż siem).

Nielha tuť pieralićyć usich zasluh św. Kiryła. Adno tolki zaznaćyć pry kancy jašče warta: postać św. Kiryła treba narodu našamu bolš przybliżyć, bolš z jeju poznajomić. Treba hetaha tymbolš, što św. Kirył roŭna pryznajecca cerkwaj ŭschodniaj (prawasłaŭnaj) tak, jak Zachodniaj (katalickaj). Skaŭam prosta: św. Kirył jość siańnia jšče nie dacenienym, bo nie paznanym ducho- wym skarbam. Koŭny pawodle sił swaich i abawiazkaŭ chaj przyłoŭa ruku da hetaj światoj sprawy, kab wialiki Duch św. Kiryła bolš, čymsia dahetel, byŭ pašyranym siarod usiaho narodu bielarskaha! Budzie heta najlepšym lekam na naša niaščasnaje reli- hijname *razdawajenne*!

Koŭny świedamy Bielarus u asobie św. Kiryła musić widzieć 1) żywoje ŭciales- nieńnie čwiordaha zmahańnia za prawy na- rodnaj mowy ŭ žyćci relihijnym i 2) nia- zlomnuju wolu ŭтрымаць lučność cerkwy (kaścioła) Božaj tak, jak jaje zalażyŭ sam Chrystos na Piatrowaj skale.

I pieršaha i druhoha nam Bielarusam siańnia wielmi i wielmi treba.

—zan.



## Z hazetaŭ.

Wilenskaia polskaja presa ab karanacyi  
M. B. Wostrabramskaj.

„Kurj. Wil.“ u № 147 zmiaščaje staćciu p. z. „Karalewa Polšcy“, u jakoj aŭtar zhaŭni Bielarusau i Ličwinou za prasteŭtściu karanawaŭnia abrazu M. B. Wostrabramskaj na Karalewu Polšcy i radziŭ-by prasteŭtściu damahacca leŭš dapaŭnieŭnia tytułaŭ karaleŭskich zhoŭna z sławami polskaha karala Jana Kazimira. Jak wieda ma, hety karol nazywaŭ Maci Božuju apia-kunkaj swajej i Karalewaj usich haspadar-stwaŭ paduładnych („państw mych królowa“) h. zn. Karaleŭstwa Polskaha, Litoŭska-ha Kniaźstwa, Ruskaha, Pruskaha i t. d.

Nam zdajecca, što pretensiju na taki-ja tytuły dla M. Božaj naš narod nia moža mieć pieradusim zatoje, što sam symbol karony ŭ respublikanskim i demokratyčnym hramadźianstwie aŭnačaje pierażytał z časou niawoli i Maci Božaj, u sučasnych pa-niaćciach, čeści nia robić.

Niadaŭnuju karanacyju prychoŭdzicca razhladać wyklučna jak polski palityčny maneŭr, jaki akazaŭsia niaŭdałym i rasča-rawaŭ samych pačynalnikaŭ uračystaści.

Ab hetym ŭwiedać sumny ton pol-skaj presy.

„Słowo“ № 148 z dnia 3. VII. piša:

„Uračystaść (karanacyju) učaraŭniu-ju papsawaŭ doŭdż. Dało heta ŭsiej uračystaści na čeść M. B. Wostrabram-skaj charakter pryhniečanaści, jaki nas usich przybiwaŭ. Niazwiędany Boży Pro-widl — Nia wiedajem, čamu plakała Madonna (Maci Božaja) — kažym sa-bie, što plakała nad miežami, jakija ka-lišci byli skasawany miż Litwoj i Pol-ščaj, praz pieršyja blyski katalickaj wiery“.

Kali ŭžo padymać takaje pytaŭnie „čamu plakała Madonna“, dyk nie zaškodzić panskamu „Słowo“ wiedać, što kaža vox populi — vox Dei (hołas narodu — hołas Boży). Chto prysłuchiwaŭsia hutarkam na-šaj prostaj, pabožnaj ludnaści, toj z ich sloŭ zrobić tolki adzin wywad: *plakata Maci Božaja, bo nie chaciela, kab jaje karanawali*.

I nie chaciela, kab z relihi rabili pali-tyku — dabawim my!

Dalej „Słowo“ pišć, što uračystaść nie ŭdałasja i ŭ sensie arhanizacyjnym. Było zašmat palicyi. Adusiul čutny skarhi na pakrykiwaŭnie i muštrawaŭnie ludziej na ulicy.

Zatoje „Dziennik Wileński“ u № 148 piarom „wilenskaha papieža“ p. J. O. sta-rajacca zatušawać usie niaŭdačy. Jon nawat darawaŭ na hety raz p. Pilsudskamu, što toj pryjechaŭ u Wilniu. Z wyšyni swajho redakcyjnaha biurka jon wysyłaŭ hramawy-ja przywy: „Nie dadziom wiery... Nie dadziom ziamli našaj... Nie dadziom Wilni... Nie dadziom mowy“ i t. d. i t. d.

Wo, heta dyk prynamsia zrazumiela!

Prynamsia jasna robicca, na što stolki hro-šaj puščana na karanacyju!!!

Sučasnyja „hieroi“.

„Новая Россия“ u № 35 zmiaščaje pa-stanowu 60-ci rasiejskich emihranckich ar-hanizacyjaŭ u karaleŭstwie S. Ch. S. Čy-tajem tam zwarot da matki zaboicy Woj-kawa:

„Hierojski čyn Wašaha syna azna-čaje łunajučuju ŭžo nad Rasiejaj zaru-wyzwaleŭnia; nie daloka i čas šwitaŭnia. U hety čas syn Waš, Barys Kawerda, zajmie toje miesca, jakoje naležyć ra-siejskamu nacyjanalnamu hieroju i *Jaho Imia* naraŭnie z imionami Šarloty Kor-de i Wilhelma Tella ŭwojdzie ŭ histo-ryju“.

Nia što inšaje, jak heta wychwalaŭnie zaboicy i zbiraŭnie achwiraŭ zaboicam daje ŭ ruki rewalwer usialakim Niewiadom-skim, Muraškam i Kawerdam! *Stal*.

## Ab haspadarcy.

Ahulnyja prawily ŭżywaŭnia hnajoŭ.

Redka katoraja halina ziemlarobstwa wymahaje hetulki talkowaści, jak hnajeŭnie hleby. Asabliwa-ž pry ŭżywaŭni darahich štučnych uhnajeŭniaŭ, umieŭaje pakirawaŭnie katorymi moža wielmi žwialičyć wyda-nać hleby (uradźaj). Pry niaŭmieŭni-ž sa-muju hlebu možno tak sapsuć, što nia budzie prydatnaj da ŭżywaŭnia i niekulki hadoŭ pad-rad. U apošnim wypadku dzie-jacca škoda dwojcy zaparam: raz — što pra-padaŭ darma darahoje zasiejajace ŭhna-jeŭnie, dy psujacca hleba, a druhoje, het-ki wynik pieršaj sproby asabliwa štučnaha ŭhnajeŭnia adstrašaje ad padobnaj pracy na budučyniu nia tolki samoha niaŭdałaha pradpryjemca, ale i ŭsich ziemlarobaŭ na-wokaŭ. Usie jany ŭ takim wypadku najčes-ciej — ale niesprawiadliwa! — bywajuć pie-rakanany ab usim inšym, tolki nie ab swa-jej sobskaj winie, niaŭmieŭiaści abchadzicca z hnajami. A jak-raz heta niaŭmieŭiaści jość pryčynaj niaŭdačy.

Štučnaje hnajeŭnie hleby da peŭnaj miery možno paraŭnać z dachtorskim la-čeniem: chto sapraŭdy choča wylačycca, musić ścisła kirawacca radami dochtara. Hetak i pry hnajeŭni: hnać treba tak, jak hetaha wymahaje koŭnaja hleba i raścina paasobku. Chto-b inakš rabiŭ, byŭ-by pa-dobnym da toho, chto napr. lekarstwam ad zubaŭ chacieŭ-by pamahcy ad ramatusa i naadwarot. Nie adnamu moža zdasca heta śmiešnym i niemahčymym; pawiercie, lud-cy, što tak zdarajacca. Chto daje na pole pražmiernaje množstwa napr. azotnych uh-najeŭniaŭ zamiest toho, kab tudy prydać nie chapaŭčyŭch uhnajeŭniaŭ fosfarnych, abo kalijnych ci wapiennych, toj robić jakraz toje, što i heny, tolki što ŭspomnieny, „sa-madochtar“.

Słowam, uhnajeŭnie hleby — heta pałka z dwumia kancami: umieješ jeju waładać, — abaronišsia, a jak nie, — sam sabie „jušku

pryhatuješ“. Kab hetaha nia stałasja, koŭny chaj uwaŭna prasočyć hetyja radki aŭ da kanca.

Asnowaj koŭnaha hnajeŭnia jość chleŭ-ny hnoj. Na lohkiya hrunt dajacca jaho mienš, ale čaściej. Čiaŭkija hrunt patrabu-juć chleŭnaha hnaju bolš. Ale nia śmieje i tut być bolš 25 wasoŭ\*) na 1 ha. Bolšyja porcyi nie aplaciacca. Najleŭš da dawać na pole chleŭny hnoj ŭwosiŭ: zaarecca pry luščeni, abo pry haloŭnaj wocy. Hetym wiesnawaja worka adpadaŭ (haspadarnaść wohkaści hleby). Wielmi lohkiya hleby žlapšajacca nasampierš zialonym uhnajeŭ-niem i pašla tolki chleŭnym hnajem, jako-ha dajacca pa mału, ale čaściej. Scierah-čysia treba zaworywaŭnia *niašpietaba* chleŭ-naha hnaju ŭ čiaŭkaju, nie prasochšuju hlebu (wiasnoj). Ahulna ŭziata chleŭny hnoj zaworywajacca na hlebach čiaŭčyŭch chutčej (raniej) i plytčej, a na hlebach lah-čyŭch paźniej i hlybiej. Adnak miarkawać zaŭsiody treba, kab hleba pierad siaŭboj arałasja najmienš za 2 tydni (musić žleh-čysia).

Toje samaje pry zialonym hnajeŭni. Pad azimaje zboŭa zaworywajacca pryna-mia za 2 tydni pierad siaŭboj. Pad jarynu — abo pozna ŭwosiŭ, abo — na lohkich hruntach — aŭ na wiasnu. Zaworywajacca plytka. Pierad zaworywaŭniem zialonaha hnajeŭnia na čiaŭkich hruntach — hetyja apošnja radzicca trocha pahnać chleŭnym hnajem: zialonaja masa raskładajacca („hni-je“) i chutčej i lepiej.

Kampost zwyčajna wywozicca na pole ŭzimku (nie na hurby śniehu!), ale zawora-wacca ŭ hlebu moŭa i niekulki tolki dzien pierad siaŭboj, bo bywaje ŭžo śpielym (razlaŭžyŭsja). Sienaŭaci hnajacca kam-postam pa atawach. Na tarfaniščach pier-šaj pracaj jość asuška, a pašla tolki dajec-ca *wapienny* kampost.

Na lohkich (piaščanych) prapusknych hlebach z azotnych štučnych uhnajeŭniaŭ najleŭš bywaje ŭżyć małymi porcyjami chi-lijskaj saletry.

Z fosfarnych uhnajeŭniaŭ na lohkich hruntach ŭżywajacca thomasšlak; superfos-fat — abo cjesna pierad siaŭboj, abo „na list“ (toje samaje z chilijskaj saletraj). Z kalijnych uhnajeŭniaŭ dajacca kainit, ka-tory patrabuje dastatak wapny ŭ hlebie. He-ta apošnja dajacca na lohkiya hrunt — abo ŭ formie hašanaj, abo jak mołaty wapniak. Niahanaŭ wapny na lohkich hruntach ŭży-wać nielha.

Hleby *siarednija* (ani lohkiya, ani čiaŭ-kija) nia majuć swaich t. sk. asabistych hustaŭ (smakaŭ) da peŭnych uhnajeŭniaŭ: hetyja apošnja treba wybirać pawodle sor-tu zbaŭawiny, ci naahuł hadawanaj raściny. Žywiny ŭ takich hnajoch pawinny być ras-puskanymi *ŭ wadzje*.

Na čiaŭkija hleby z azotnych (N) uh-najeŭniaŭ dajacca małymi porcyjami chilijskaj saletry (cjesna pierad siaŭboj i pašla „na list“). Sierkawaja amonnaja sol [(NH.)<sub>2</sub>

\*) rachujuć woz pa 10 q = 63 pudy.

SO<sub>4</sub>] dajacca *zahadzia* pierad siaŭboj. Tak-sama azotnaja wapna (za 2 tydni pryna-mia), jakuju najleŭš bywaje razsiaŭać žmiasana z 40 proc. kalijnaj solu: pad azimaje zboŭa za 2 tydni pierad siaŭboj; pad jarynu — ra-na na wiasnu. Z fosfarnych (P) uhnajeŭ-niaŭ na čiaŭkich hruntach dajacca super-fosfat, a z kalijnych (K) — 40 proc. kalij-naja sol.

Usiudy, hdzie tolki na adno i toje sa-maje pole dajacca niekulki uhnajeŭniaŭ, h. zn. i azotnaje i wapiennaje i inš., tam zwy-čajna hetyja hnaŭ pierad wysiejwaŭniem na pole miŭ saboj u peŭnaj praporcyi miaša-jacca i pašla tolki *za raz* na pole wysiej-wajacca. Dziejacca hetak raz dzieła taho, što skaračyŭajacca praca, a druhoje, — nie-katoryja uhnajeŭni, kali ich razsiaŭać tolki samymi, — wielmi ciaruška. Hetak napr. azotnaja wapna, jakaja sama wielmi cia-ryšca, miašajacca, jak ŭžo ŭspaminałasja z 40 proc. kalijnaj solu.

Nielha adnak pry hetym zabywacca, što daloka nia ŭsie hnaŭ možna hetak miŭ sa-boj miašać. Pry čym tak, što *adny* z he-tych uhnajeŭniaŭ zusim nia śmiejuć z sa-boj stykacca (ani ŭ hlebie nawat), a *druhija* mohuć, praŭda, być miŭ saboj pamiašany-mi, ale pašla hetaha musiać biezadkladna zasiejacca ŭ hlebu. Što datyčacca *pieršych*, dyk treba pamiatuć, što wapna i ŭsie ŭhna-jeŭni wapnu ŭ sabie majućyja, jak azotna-ja wapna, thomasšlak, norweŭskaja saletra i inš., nia śmiejuć stykacca z sierkawaj amonnaj solu, superfosfatam, chleŭnym hnajem, luŭkaŭ. Kali-b zdaryłasja patreba dwuch, ci bolš takich uhnajeŭniaŭ u hlebu dawać, napr. azotnuju wapnu, 40 proc. ka-lijnuju sol i superfosfat, dyk robicca heta tak: 40 proc. kalijnaja sol miašajacca z azotnaj wapnaj i zrazu-ž razsiaŭajacca. Su-perfosfat — ža dajacca pašla, asobna, kali pieršyja uhnajeŭni ŭžo hlebaŭ bywajuć straŭleny. Abo druhi przykład: treba hnać čiaŭkaju hlebu palenaj wapnaj i chleŭnym hnajem. Robicca heta tak, što wapna da-jacca ŭwosiŭ, najleŭš zrazu na irŭŭšča, ja-koje pašla padłuščycca, a hnoj dasca naj-mienš cieraŭ 3 tydni — pašla hetaha.

Kalijnaja uhnajeŭni možna ŭsialak pry-miešawać. Treba tolki pašla nie čakaŭcy hetu miešaninu zasiejć ŭ hlebu.

Što datyčacca samoha zasiejwaŭnia štučnych uhnajeŭniaŭ, dyk, peŭnie-ž, naj-leŭš heta rabić adumysłowym mašynami. Aprača toho, što mašina razsiaŭaje ŭhna-jeŭni raŭnamiernu, prychoŭdzić jašče pad u-wahu i toje, što ručnoje razsiaŭwaŭnie štu-nych hnajoŭ nie zaŭsiody bywaje dla čła-wieka nia škodnym (azotnaja wapna!).

Cana štučnych hnajoŭ kirujacca pra-centnym jahonym składam: čym procant żywinaŭ u danym uhnajeŭni jość wyšejšy, tym jano leŭšaje i, zrazumiela, daraŭčejšaje. *Kolkaść procantaŭ żywinaŭ u štučnych hnajoch musić być pradaŭčym zaručana*. Kupać *nizka*-pracentnyja štučnyja uhnajeŭ-ni wielmi niawyhodna, bo ichnaja pierawoz-ka čyhunkaj abojdziecca daraŭčej, čymsia sami warty.

Ad. Klimowič.

ST. HRYNKIEWIČ.

## ŽANIMSTWA PA RADJO.

Padzieja ŭ troch abrazoch.

(Sučasny malunak).

(Hladzi „Bieł. Krynicu“ Nr. 27).

Žjawa 2.

Lawon — Franciś — Bazyl — Tafiła — Hanula.

Franciś. Zamaryli my hoładam haścia. Ty, mabyć, i nie paludnawaŭ Stasiuk!

Lawon. Dziakuju, dziakuju! Niejak nie da jeŭy mnie siaŭnia.

Bazyl. Pakul maładoje, zaŭsiody toje samaje. Bolš za dziaŭčynaju, jak za lyŭkaju dy miskaju. I my kališ, kumie, hetkimi byli, praŭda?

Franciś. Praŭda wašaja! Hlanu ja siaŭnia na Ha-nulu dy j na Stasiuka, dyk i padumaju, što woś-woś ŭžo nam i ŭ wialikaju padaroŭ treba žbiracca, a nia-daŭna, woś učora, zdajacca, wiasielle hulali. Što ma-ci, a?

Tafiła. Dzie tabie učora! Heta-ž dwaccać piać let z miasajedu pašlo, jak było našaje wiasielle!

Franciś. Ale! ale! dwaccać piać let! Stolki su-polnaha zmahaŭnia z niedarodam, pošaściami na ha-račyni, marozie i na što?

Hanula. Na što-ž, tatačka, sumawać. Skul wam heta nalaciela?

Franciś. Dy zdumaŭ ja, što ŭ našaj mahcy-maści było leŭš praŭcyć, nakšy pakinuć ślach za saboj, nakšyja abstawiny i budučynu bačyć siaŭnia.

Bazyl. Ab čym ŭžo i biedawać kumie. Nie wiar-nuć taho, što minula!

Franciś. Kal' woś hutarka Stasiukowa zwaruch-nula ŭ mianie niešta ŭ hrudziach, zdajacca byccam ja byŭ da siaŭniašniaha dnia ślapym, a woś tolki cia-pier baču ŭsieŭka jasna i škada mnie i sabie i ŭsich i sam nia wiedaju čaho!...

Bazyl. Woźmiem pa čarcy, lahčej budzie! Nuda raściraŭšycca.

Tafiła (niasie skwaradu). Wy ŭšo jašče nie jaścio? Što ty heta, bačka, siaŭnia zaŭryŭsia?

Hanula (trymaje ruku Lawona i stana-wicca na kaleni). Tata! mama! wybačajcie nam, što my chitrykami z wami chacieli!...

Lawon. Ja nie Sapunčykaŭ, ja nie Stasiuk!

Tafiła. Ty nie Stasiuk?! Ach, Božaŭka-ž moj!... Jon nie Sapunčykaŭ!...

Hanula. My daŭno ŭžo znajomyja z saboj, ja ad Lawona woś i knih...

Tafiła. Heta jon, toj Lawon!... Aj! aj!... aj!... Dy na što-ž ja ciabie hadawała!... Dy na što-ž ja cia-bie apranała!... A kab ja leŭš nia przydała!

Bazyl. Kuma! kuma! što wy čaupiecie?! Čaho pryčytŭajecie! Ludzi pačuŭ, zaraz tutaka j nalaciać.

Tafiła. Niachaj iduć hladzić na naš soram! My jaho, jak syna, a jon wuŭkaju ŭ chatu!...

Franciś. Ustańcie dzietki! a ty nie hałas, maci! Nia klić blaŭhoha, a to ŭ jaho nia doŭha!

Tafiła. I ty za ich?! Usie proci mianie?!...

Franciś. Čuješ, ja, haspadar, kaŭu, što chaču Lawona za ziacia, kali Hanula choča za jaho!

Hanula. Tatačka, rodnieŭki! Dziakuju! (całuje ruki bačku).

Franciś. Dyk ty j wiedaj ab majoj pastanowie i kab bolš nijakaje ŭwiahi nia było ŭ chacie! Ani-ni!

Hanula. Mamačka, wybačajcie! Nikoli bolš na chitryki z wami nia pojdzim. Heta apošni j pieršy raz, praŭda Lawon?

Lawon. Kryj Boŭa! Kab wy wiedali, dziadźka j ciotka, kolki ja strywaŭ praz siaŭniašni dzieŭ, dyk wie-ryli-b mnie.

Tafiła. Chaj ŭžo budzie, kali bačka choča! I ty mnie sam uspadobu, tolki čamu ty Nowy, a nie Sa-punčykaŭ?

Lawon. Kali-b i chacieŭ, dyk nie mahu, ciotačka! Lawonam achryščili i zapisali — nu j treba ŭžo kały-tacca z im.

Bazyl. Iznoŭ usienkija zabylisia na jezu, a ja-ješnia dazwaŭnia astyla!

Tafiła. Ja j zabyłasja zusim!... Dyk jon Lawon, a nie Stasiuk! Škada, hetki zdatny chłapieć i Lawon!.. Ja chucieŭka pryniasu, a wy pakul-što pa čarcy — kab nahnać achwotu.

Franciś. Nu siadajcie j wy, maładyja! Siudy,

siudy — na pokut! Zaciemcie, što na biasiedzie j na wiasielle maładyja zaŭsiody na pokucie siadzieć.

Bazyl (z čarkaju). Čalawiek woś wydumaŭ niejake radjo, pa jakomu kaŭc čuwać hutarku biaz nijakich pawadyroŭ, a nikoli nia wiedaje, što jaho na-ŭdoŭčyć za hadzinu, za adnu maleŭkaju časinu. Ci-ž ja wiedaŭ siaŭnia ranicaju, što my światkawacim adwiačorkam?! Dyk pieršuju čarku wypjem za toje, kab nahody na našym ślachu žyćciowym nia byli nam blaŭhija i škodnyja (wipili ŭsie). Dobra dziele!.. Heny Josiel piercu widać kładzie ŭ harelku, ci što?

Franciś. A ja nakš skaŭu, kumie j wy dzietki! U blaŭch ci dobrych nahodach my, ludzi, u pieršy čarod dziejnikami! Kali mie parupimsia, kali ŭpo-rysta nie zmahacimiemsia, datul usienkaje blaŭhoje budzie z nami wyčwaracca! Śmieła treba, tak jak wy siaŭnia z swaim žanimstwam pa radjo!..

Lawon. Dyk nia złujecie na nas tata?

Franciś. Nie, nia złuju! Wy zmahalisia za swajo prawa kachacca, a kryŭdy nikomu nia było!

Bazyl. Tak! tak! kab nikomu nikoli kryŭdy nia było!...

Hanula. My ab ščaći latucim, tatačka! Kryŭdy nikomu nia chočam.

Lawon. My z Hanulaju pobač z saboj chočam stanuć u ściah baračbitoŭ za pazornuju budučynu i swaju i ludziej, kab nia było ździeku bolš nad ni-kim, kab usim dobra było!

Franciś. Maci, chadzi siudy! pakiŭ swaju jaješniu! Ci nam ciapier da jaješni?

Tafiła. Užo niasu!

Franciś. Kaŭu, idzi siudy! Bahasławić nam treba maładych, kab z Boham pačali jany nowy ślach, kab jon ich nie pakinuŭ namanicami błuŭkacca, a kab ščas-liwa ździešni jany dumki swaje!..

(Franciś i Tafiła siadajuć i bahasław-łajuć maładych uklenčyŭšych pierad imi).

ZASŁONA.

K a n č a t a k .



## Biełaruś, Biełaruś...

Biełaruś, Biełaruś, — što za dziwa!  
Niejka dziwna chwała ciebie,  
Što Twaich pol suchaja krapawa  
Maich ruk małych nie piecie.

Biełaruś, Biełaruś, — što za żjawa:  
Niejkaj żjawy tajomnej paciać  
Nadamoju śmiejąca krywawa  
I wiadzie na niawiedamy ślach.

Ach, kudy ty wiadzieś małodoha,  
Ty pahana j zwadliwa mana,  
Nie pajdul... U mianie jość daroha...  
U mianie Biełaruś jość adna!

Na maім biełaruskim paletku  
Raście rodny mnie moj wasilok:  
Ja sarwu hetu cudnuju kwietku  
I útapl u majej kroüi patok.

Chaj napjecca atrutaje chwali,  
Chwali strutaj niawolnaj paroj...  
J na paletku krywickaje doli  
Chaj padzielicca bolem sa mnoj.

I kali na krywawym ułoini  
Bliśnie użo wasilockawy ćwiet,  
Ja sarwu j na aütary Pahoni  
Pałazu swajho serca buket.

Ach pakiń! Ach, pakiń małodoha,  
Ty pahana j zwadliwa mana,  
Nie pajdul... U mianie jość daroha  
U mianie Biełaruś jość adna!

1927. Fr. Hryškiewiç.

## Z Biełaruskaha żyćcia.

### Z Biełarusi pad Polščaj.

Ahulny schod Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamietu. Biełaruski Nacyjanalny Kamiet ad času, jak papaŭ pad upływy zlikwidawanej kaliś „Hramady“, pierastaŭ być reprezentantam usich Biełarusau i da apoŭniaha času ŭ praciachu bołš jak hodu nie sazwaŭ ni adnaho. ahulnaha sabrańnia (schodki), nia hledziaćy na toje, što pradžyni niekatarych biełaruskich arhanizacyjaŭ ab hetym Prezydium Kamietu nia raz prasili. Dziela hetaha siabry Kamietu Biełaruskaj Chryścijanskaj Demakraty i Sial. Sajuzu apirajućysia na zakonnych asnowach zaprasili pradžyni usich arhanizacyjaŭ i ustanowaŭ u Wilni na ahulny schod, jak adbyŭsia 2 lipnia 1927. Z 13 zaproszanych ustanowaŭ i partyjaŭ żjawiłisia na schodku pradžyni tolki ad nastupnych: 1) Biełaruskaha Pasolskaha Klubu, 2) Biełaruskaj Chryścijanskaj Demakraty, 3) Bieł. Sial. Sajuzu, 4) Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury, 5) T-wa „Pahonia“, 6) Biełaruskaha Katalickaha Duchawienstwa i 7) ad Bieł. Drukarni im. Fr. Skaryny.

Pa sćwierdžeńni mandataŭ wyjaśniłasia, što żjawiłisia 15 delehataŭ z liku za-

proszanych 27, dziela čaho sabrańnie jak prawamocnaje zrabiła pierawybyary, wynikam jakich senatar Bahdanowiç wybrany na staršyniu, pasol Jaremič i hr. Karuza na jaho zastupnikaŭ. Sialiba Nacyjanalnaha Kamietu budzie miašćicca pry Ludwisarskaj wulicy Nr. 1, kw. 19.

Dziela taho, što pradžyni niekatarych biełaruskich arhanizacyjaŭ, choć byli zaproszani, nie żjawiłisia, ahulny schod postanawił daručycy prezydiumu Bieł. Nac. Kamietu žwiarnucca da henych arhanizacyjaŭ i ustanowaŭ z prapazicyjaj prysłać swaich pradžyni. Kab prydać adnoŭle-nam Nacyjanalnemu Kamietu charakter poŭnaha pradžyni usich biełaruskich partyjaŭ i ustanowaŭ i učilicca ad jakoj-kolecy adnastaronnaści, sabrańnie 2-ha lipnia nie ahakidywaje mahčymaści sklikać nowaje ahulnaje sabrańnie, kali hetaha nieŭwajšoŭsja a ciapier zaproszanyja u Nac. Kamietet ustanowy i partyi buduć damahacca.

Iznoŭ aryšty Biełarusau. Pierad karanacyjaj M. B. Wostrabramskaj wilenskija ŭłady aryštawali ŭ Wilni nastupnych Biełarusau: d-ra Dwarčanina, hr. hr. Marazewi-ča, Hryškiewiča, Menke, Mamońku, Koście-wiča i Siniaŭskuju.

Hr. Siniaŭskuju aryštawali nia hledzia-ćy na toje, što jana nikoli palitykaj nie zaj-małasia i nie zajmajecca. Aryšt jaje nosie asabliwa dziŭny charakter i kampramitujućy palicejskija ŭłady. Sprawa ŭ tym, što da hr. Siniaŭskaj 28. VI. żjawiłisia syščyk i „paradziŭ“ jej wyjechać z Wilni na 3 dni. Pry hetym pahraziŭ jej syščyk niejki niapry-jemnaści, kali jaho nie pasłuchaje. Pry daprosie wyjaśniłasia, što hety syščyk (niejki Mrajski) zrabił fałšywy danos, byccam hr. Siniaŭskaja ŭ hutarcy sa špikom pry-znałasia ŭ padhatawańni z inšymi Biełaru-sami zamachu na... karanawańnie abrazu M. B. Wostrabramskaj i na ŭrad.

Pawodle apoŭnich wiestak usich aryšta-wanych zwolnili.

Biełaruskaja Literaturnaja Chrestama-tyja ŭ apracawańni d-ra J. Dwarčanina użo chutka wyjdzie z druku. Kniška abyj-maje kala 500 staronak i źmiašćaje wybra-nyja twory našych piśmieńnikau.

Kanfiskata. Na dniach kamisar uradu na m. Wilniu skanfiskawaŭ świeża nadru-kawanuju dramu ŭ 3-ch aktach p. z. „I nas razbudzili...“, aütaram jakoj žjaŭlajecca Piotra Brasławič. Uwiesć nakład zabrany.

## Z Polščy.

Pazyka adłożana. Polski ŭrad doŭ-hi čas wioŭ pierahawory pieradusim z ame-rykanskim bankirami ŭ sprawie zahraničnej pazyki. Hetyja apoŭnija adnak wielmi ŭpiral-isia i nieachwotna na jaje zhadžalisia. Apoŭnim časam ministar skarbu na pasie-džańni Finansawaj Rady zrabił dakład ab rezultatach pierahaworaŭ. Pierahawory za-

končany pamysna. Usie punkty, jak kaža ministar, uzgodnieni. Adzin tolki zastajecca punkt sprečny ab kursie pazyki, dziela ča-ho padpisańnie ŭmowy adkladajecca na wo-sień (kastryčnik).

Pryjezd z Maskwy ŭ Wařawu paśla Patka, pradžyni Polščy ŭ Sawietach, ad-byŭsia na dniach. Patek maje zrabić spra-wadzaću swajmu ŭradu z hutarak, jakija mieŭ z sawieckim kamisaram zahr. spraŭ Čyčerynam na temu likwidacyi polska-ra-siejskaha kanfliktu z pryčyny zabojsťwa Woj-kawa.

Zabludžili... Dwa polskija lotčyki anah-daj wyłacieli na aeroplanach z Lidy da Wařawy, kab spatkacca tam z amerykan-skim lotčykam Chamberlinam, dy z pryčy-ny bury i doždžu... zabludžili. Zajechali nie ŭ Wařawu, a ŭ Miensk i tam spuści-lisia. Wilenskaje „Słowa“ z sumam apisy-waje hetaje zdareńnie i pradžyni nia chutki pawarot lotčykaŭ na bačkaŭščynu, bo papaŭsja ŭ ruki G.P.U. nia lohka budzie im adtŭl „na sucha“ wyjści.

Pawodle apoŭnich wiestak radawy ŭrad jakby zhadziłisia dać dazwoł im na adlot da bačkaŭščyny.

Radawaje pasolstwa ŭ Wařawie maje nowaha radcu. Hetym jość Ukrainiec Kociubinski, jaki, pryjechaŭsja na dniach u Wařawu, razam z Uljanawym, zastupnikam paśla, tymčasowa budzie kirawać sprawami pasolstwa.

Prezydentam m. Wařawy vybrany ednek inż. Słominski 55 hałasami pro-ciŭ 47. Na wybary Słominskaha pali hała-sy endekaŭ i ... piłsudčykaŭ. Z hetaha ba-čym, što t. zw. „sanatary“ pačynajuć iści adnym ślacham z endecyjaj.

## Z Niezależnej Litwy.

U sprawie Wilni mieŭ niadaŭna hu-tarku z pradžyni kamietu litoŭski prem-ier ministraŭ Waldemaras. Na ich zapyta-ńnie, ci wilenskaja sprawa była abhawary-wana ŭ Żenewie, premier skazaŭ, što nie, bo z pryčyny napružańnia polska-rasiejskich adnosin, u jakich Wilna adhyrywaje nie ma-łuju rolu, abhawor hetaje sprawy jość nie na časie. Na zapytańnie henych-ža pradžyni, ci sprawa Wilni jość akančalna pachawana, jak jaje uwaŭajuć Palaki, i ci znachodzić jana padtrymańnie ŭ Eüropie, premier adkazaŭ, što pakul Litwa nia pry-znaje takoj dumki Palakoŭ, sprawa Wilni nia moŭa być dla Polščy skončana. Dalej dadaŭ premier, što Sawieckaja Rasieja tak-sama nia pryznaje takoj dumki Palakoŭ i što niwodzin praŭnik u Eüropie nia ŭwa-ŭaje wilenskaja sprawy za skončanu. Inša-ja reč, ci sprawa Wilni moŭa być ciapier razhledžana na mižnarodnym forumie. Ureš-ćie na zapytańnie, ci ŭ Żenewie nia było prapazicyi pahadzacca Litwy Polščaj, Wal-demaras daŭ adkaz, što Liha Narodaŭ za-

niata ciapier kanfliktam anhielska-rasiejskim z adnaho boku, a polska-rasiejskim — z dru-hoha, i što litoŭska-polskaja sprawa jość rečaj druharadnaj.

Jak bačym, Litwiny pomniać ab Wilni i pry nahodzie, spadziajemsia, sprawu ja-je pamysna raźwizać.

Ab kursie zahraničnej litoŭskaj pa-lityki wielmi cikawaha daŭ materyjału ŭ hutarcy z pradžyni kamietu wilenskaha „Sło-wa“ profesar Herbaćeŭski, jaki przejdze z Koŭny da Krakawa na ŭračystaść pachowin Julija Sławackaha zastanawiłsia ŭ Wil-ni. Pamiż inšym skazaŭ jon, što Litwa imkniecca da palityki samastojnaj, da pali-tyki ŭ imia ŭłasnych intaresau. Waldema-ras postanawił zwolnicca ad čuŭackich up-ływaŭ u palityčnej dziełalności, a heta pa-lityki nie aby jaki, — najražbitniejšy spasi-rod ŭsich wydatnych litoŭskich dyplomataŭ.

Reprezentuje jon arjentacyju litoŭskuju, a nie anhielskuju, niameckuju, maskoŭsku-ju, ci jakuju inšuju, jak było za papiered-nich uradaŭ. U adnosinach da Sawieckaj Rasiei kurs palityki nie źmianiłsia.

Z hetaha bačym, jak niasłušna worahi Litwy zakidajuć jej, što jana byccam nie swajej, a čuŭoj kirujecca palitykaj. Litoŭ-ski narod zaŭsiody adznačaušia i adznača-jecca zdarowym haspadarskim rozumam.

## Z zahraniцы.

SAWIETY. — Zamach na staršyniu wajennaha sudu ŭ Maskwie. 26 čerwie-nia ŭ časie sudowaj rasprawy nad 5 byłymi achwicerami, abwinawačanyimi ŭ kontrewa-lucyjnaj dziełalności, dakanana zamachu na staršyniu wajennaha suda Arłowa. Arłou ranieny. Zamachowiec aryštawany.

— Wyklučenie Trockaha i Zinow-jewa z Centr. Kamietu partyi. Trocki i Zi-nowjew — najhałaŭniejšaja pradžyni pali-tyki Stalina i kiraŭniki apazicyi — na pa-siedžańni Centr. Kamietu kamunistyčnej partyi wyklučany z henaha-ž kamietu.

Jakija wyniki z hetaha wyklučenia na-stupiać, pakaŭa budyčynia. Sćwierdzić ad-nak treba, što zmahańnie sawieckich pali-tykaŭ i budaŭničnych kamunistyčnaha řadu, dabra dla Sawietau nie pryniasie. Ciapier u Sawietach panuje dziela hetaha wialiki niepakoj.

— Balšawiki, jak pišuć hazety, niezda-wolenyja z prysudu nad zaboicam Wojka-wa, B. Kawerdaj, damahajuca ad pol-skaha ŭradu na nowa razhledzić jaho sprawu.

— Dakład Čyčeryna ŭ Maskwie ab zahraničnej palitycy Radawaha Sajuzu Ra-daj Narodnych Kamisaraŭ pryniaty i ado-brany Dajacca ciapier Čyčerynu nowyja bolejšyrokija poŭnamocny na wiadzeńnie pierahaworaŭ z haspadarstwami Zachodu. Palityka SSRR u sprawach adnosin da su-siednich dziaŭawaŭ astajecca biez piera-mienau.

### ULADYSŁAŬ KAZŁOŠČYK.

## Fizyčnaje wychawańnie hra-madźianstva.

(Hl. „B. Krynicu“ Nr 24).

Maralny upłyŭ himnastykawańniaŭ systemy Jah-na jość taksama niezadawalniajućym, dziela taho, što wučań redka kali budzie zdawoleny z rezultataŭ (wynikaŭ) swajej himnastyki i zaŭsiody maje achwotu da roznych karkalomnych štučkaŭ.

Heta spryjae raźwićciu ŭ moładzi pustaty i wy-našeńnia nad druhimi, nia upływajućy karysna na wy-chawańnie jaje.

Nia hledziaćy na ŭsio heta himnastyčnaja nia-mieckaja systema Jahna zapanawała ŭwa ŭsich kultur-nych narodaŭ. Hetamu spryjała ščaśliwaje ŭ joj złu-čeńnie patryjatyźmu z fizyčnym zdaroŭjem i siłaj. A jašče bołš spryjała hetamu toje, što Niemcy pieramahli žnienawidžanaha woraha Francuza; heta apoŭniaje da-dało niamieckaj himnastyčnej systemie mnoha razha-łosu, tym balej u tych narodaŭ, jakija latucielu ab swajej niezaleŭności.

U 1816 hodzie Jahn wydaŭ knižku p. z. „Die deut-sche Turnkunst“ (niamieckaja himnastyka), u jakoj apisaŭ padrobnia ŭsio swaju systemu fizyčnaha wycha-wańnia. Pamima wialikich niastačaŭ u systemie Jah-na, maje jana wialikuju zasłuhu nia tolki pierad swa-im narodom, ale j pierad cełym świetam. Za przykła-dam Niamieččyny i ŭwa ŭsich inšych narodaŭ paŭ-stawali himnastyčnyja tawaryšty.

Francysk Amoros, napoleonaŭski pałkoŭnik, z pa-chodžańnia Hišpaniec, użo ŭ try hady pa zasnawańni himnastyčnaje ploščy ŭ Berlinie, pačynaje wučycy pry-watna ŭ Paryŭ himnastyku. U 1819 hodzie prapranuje ŭwiaści himnastyku ŭ francuskaje wojska i asnowywa-je dziaŭžaŭny instytut, u jakim przyhataŭlalisia-b nastaŭ-niki himnastyki dia škołaŭ i wojska.

U hetym-ža hodzie piša knižku p. z. „Padručnik fizyčnaha wychawańnia“.

Metoda Amorosa jość wielmi zhodnaja z him-nastyčnej systemaj Jahna. Niam wiedama, ci Amo-ros swaje himnastykawańni pieraniaŭ ad niamieckaje

systemy, ci stwaryŭ ich samadzielna. Da siańnia jašče idzie sprečka ŭ hetym kirunku.

Adnak jon i jaho praca kudy mienš mieli sympaty i razhałosu ŭ Francyi, jak heta mieŭ Jahn u Niamieččynie a nawat i za miežami jaje.

Himnastyčnyja tawaryšty Amorosa raspaŭsiu-dżywalisia słaba. Udałosia tolki stwaryć himnastyč-nuju wajskowuju škołu, istnujućuju da siańnia. U joj adbywalisia himnastykawańni, przytarnawanyja da wa-jennych patreb.

Himnastyčnaja systema Jahna była stworana na skoruju ruku, dziela patryjatyčnaje mety; z hetaj pry-čyny jana była przytarnawana da himnastyki małych školnych dzieci. Hetamu zaradziŭ pedahoh „Adolf Spiess“, jaki papoŭniŭ i paprawiŭ systemu Jahna, przy-tarnoŭwajućy jaje da patreb dzieci szkolnaha ŭzrostu; tak, što ŭ druhoj pałowie 19-ha stahodździa hetaja systema była użo raspaŭsiudžana ŭwa ŭsich školach Niamieččyny i ŭ mnohich školach inšych eürapejskich haspadarstwaŭ.

A. Spiess napisaŭ knižku pad zahałoukam „Na-wučańnie himnastyki“.

Twarcem šwedzkiej himnastyčnaje systemy byŭ Piotr Henryk Ling. Jon byŭ studentam Kopenhaskaha uniwersytetu, dzie zapaznaŭsia z himnastykaj i fechtawańniem. Ling u moładaści byŭ chwaraŭity, a paśla, kali staŭ duŭha himnastykawacca, staŭsia zdarowym; dziela hetaha wielmi zacikawiłsia lecarskaj wartaściu himnastyki i naahŭl ruchu. Spačatku byŭ nastaŭnikam fechtawańnia ŭ uniwersytecie miesta Lund, a paśla nastaŭnikam u henym-ža uniwersytecie nia tolki fechtawańnia, ale naahŭl usiaje himnastyki.

U 1813 hodzie šwedzki ŭrad naznačaje Linga kiraŭnikom centralnaha himnastyčnaha instytutu, jaki przyhataŭlaŭ nastaŭnikaŭ himnastyki dla škołaŭ i wojska. Hety instytut aprača fizyčnaha wychawańnia na-ahŭl przyhataŭlaŭ jašče specyjalistaŭ lecarskaje himna-styki.

Ling u himnastyce pieradusim zwaročwaje ŭwa-hu na ruchy, karysnyja zdaroŭju, studyjujućy przy hetym staranna anatomiju. Kaŭa wykonywać tolki tyja himnastyčnyja ruchy, jakija z punktu hledžańnia ana-tomii jość wyrazna karyсны dla arhanizmu.

Šwedzkiej himnastyčnaja systema Linga nia była tak, jak niamieckaja, wynikam hwałtoŭnaje patreby zra-bieńnia ŭ jak najchutčejšym časie silnych muskulaŭ u

swaich hramadźian, dziela prahnańnia woraha, zaniaŭ-šaha bačkaŭščynu. Metaj systemy Linga jość zrabień-nie hramadźianina zdarowym i dobra zbudawany, što asiahajecca praz planowaje systematyčnaje himnas-tykawańnie, da jakoha niam patreby ŭżywać jakich niebudŭz przyładaŭ i przytarnowywać da ich cieła wuč-nia. Najlepšaj himnastyčnej przyładaj, pawodle Linga, jość samaje-ž cieła čalawieka, jakoje moŭa pasłuŭżyć druhomu przy supolnym himnastykawańni.

Stučnaja przyłada moŭa być tut tolki tady, kali treba wyrazna abmieŭćyć (ahrańićyć) dziełalnie paasob-nych častkaŭ cieła. Asnaŭnym srodkam himnastyki jość ruch, ale tolki taki, karyšć jakoha moŭna daka-zać na asnowie anatomii, fizjaloŭii i psychoŭii; koŭny inšy ruch jość nie himnastyčnym, bieskarysnym, a mo' nawat i škodnym.

Ling za žyćcia wydaŭ knižku „Rehulamin waj-skowaje himnastyki“.

Pry hetym byŭ žwiazany z wyraznym žadańniem swajho ŭradu, kab apuścić usie himnastykawańni na przyładach. Heta alnak nie dawodzić, što systema Linga saŭsim nia ŭżywaje himnastyčnych przyładaŭ, naadwarot, jany moŭa być tam, dzie hetaha wyma-haje wyrabieńnie peŭnych muskulaŭ, jakoje biaz przy-ładaŭ nia moŭa być asiahnuta.

Wajskowaja himnastyka Linga składajecca z pe-dahahičnaje himnastyki i fechtawańnia, katoraje jon pieraniaŭ ad Francuzaŭ, palepšyŭsja i ŭpraściŭsja jaje metodu. Hetaje papraŭlenaje francuskaje fechtawańnie aŭ da ciapieraka jość u Šwedaŭ. Aprača „Rehulaminu“ Ling pišaŭ jašče wialikuju knižku ab himnastycy, ale nie dačakaŭsia jaje wydańnia; hetamu pieraskodziła jaho śmierć, nie pazwalajućy jamu dakončyć swaje pracy.

Wučni Linga zaraz pa śmierci swajho wučyciela wydali jaho pracu, ničoha ad siabie nie dadajućy, pad zahałoukam „Ahulnyja pryncypy himnastyki“. U hetaj kniŭcy Ling dziełił himnastyku na hetkija čatry hrupy: na himnastyku wychawaŭčuju, wajskowuju, lecarskuju, i estetyčnuju.

Padziel samych-ža himnastykawańniaŭ jość da-woli štučnym i зробleny pawodle wonkawych absta-winaŭ, padobna jak heta było ŭ niamieckaj systemie Jahna. Himnastykawańni tut dziełacca na: 1) wolnyja, 2) przy pomaćy cieła supolna himnastykujućychsia i 3) z himnastyčnymi przyładami.

(D a l e j b u d z i e).



— Sawiecka-Polskaja narada adbylasia ŭ Lepli (Radawaja Bielaruś) u sprawie ŭznauleńnia sudachodstwa pa race Dźwinie. Ci starony dašli da jakoha parzumieńnia — pakul-što niawiedama.

Hrecyja niezadowolena z kamunistyčnaj prapahandy ŭ bałkanskich działawach apošnim časam robić starańni dziela sklikańnia konferencyi ŭsich bałkanskich działaŭ u sprawie ŭtwareńnia supolnaha frontu prociŭ henaje prapahandy. Dziela hetaha hrecki ŭrad užo wysłaŭ zaprosiny ŭ hetaj sprawie da ŭradaŭ usich bałkanskich działaŭ na konferencyju, jakaja maje adbycca jašče sioleta ŭ wosieni.

Widać bałšawiki „pracujuć“ nie na żart i na Bałkanach!

U Kitai kipić. Paŭnočnaja armija pašla zaŭziataha zmahannia z paŭdniowaj, jak pišuć hazety, atrymała parażeńnie. Hienaraŭ Čang-Tso-Lin, kiraŭnik paŭn. armii, zusim raźbity i ŭciakaje kudy papala. Krywawy boj adbyŭsia miż rakami Žoŭtaj i Hałuboj. Pieramoh Čang-Tso-Lina hien. Čang-Kaj-Sek. Hety apošni adnačasna z pieramożnymi bojkami z hien. Čang-Tso-Linam, wiadzie zajadłuju baraćbu prociŭ kitajskich kamunistaŭ, a takža rasiejskich.

U Niamiečczyńnie manarchizm daje ab sabie znać. Kamunistyčnaja hazeta „Welt am Abend“ zmiaščaje cikawyya dakumanty ab istnawańni zmywy, majučaj na mecie manarchyjny pierawarot. Z apublikawanych piśmaŭ wyjaśniajeca, što da zmywy ŭmiešany rad wysokich uradoŭcaŭ, jakija byli ŭ parzumieńni z byŭšym kajzerem Wilhelmam. Na čale zmywy stać maladaja żonka Wilhelma.

Francuski prawadyr manarchistaŭ Lawon Dode, redaktor „Aktion Franse“, zasudžany za ilżywyja zakidy ŭ hazecie i pasadžany ŭ wastroh, wielmi sprytna ŭciok z apošniaha.

Francuski ŭrad ciapier maje dziela hetaha nia mała z im chłopatu. Palicyjanijak Dode nia moža znaćci. Heta sprawa pry-maje sensacyjny charakter, dziela wialikaj papularnaści L. Dode, a takža dziela wielmi chitra abдуманaj ŭcieki z turmy.

U sŭwiaz z hetym pahawarywajuć nawat ab adstaŭcy ŭradu.

## Roznyja nawiny.

Wyniki pawodki ŭ Amerycy. Amerykanskija ŭlady padrachawali straty, jakija narabiła swaim wylewam raka Missisipi. Abličana strat na 300 milionaŭ dalaraŭ. Paŭtura miliona ludziej apynulaŭsia biaz dachu nad haławoj, a z ich 600 tysiać astałosia zusim mataryjalna zrujnowanymi.

Bolej 80 tysiać waŭkoŭ ŭ hod ciapier mnożacca ŭ Sawieckaj Rasiei. Widać im tam dobra żywiecca, bo žydajuć jany ŭ hod 40-50 tysiać štuk skaciny.

Pryčyna takoha razmnažańnia waŭkoŭ jość zabarona bałšawikami trymańnia dla nasialeńnia arużža.

Praz Atlantycki akijan u Eŭropu 29 čerwienia wylacieŭ na aeroplanie amerykanski lotčyk Bird. Pieralot jaho, treci pašla Lindberga i Chamberlina, udaŭsia ščasliwa. Adnačasna z lotam Birda lotčyk Maitland pieralacieŭ praz Cichi akijan z San-Franciska da Honolulu.

Jak bačym, što-raz to bolejš znachodzicca achwotnikaŭ zawajawać nieba.

Nobeleŭskuju naharodu ŭ Norwehii atrymaŭ sioleta niamiecki ministar zahranicznych spraw Źtrezeman za wiadzieńnie mirnaj palityki.

## Praŭnyja parady.

Hryhoru Kr.

**Pytańnie.** Naš susied maje kala 2 dzieciacin ziamli, troje koniaŭ i šmat husiej. Swaju żywiolu jon pasie z wiaskowaj, choć arenduje falwarak. Husi robiac nam šmat škody. Ci možaŭ my zabaranić jamu paścić pa našym poli i kudy nam žwiartacca, kab dachadzić strat, katoryja robiac husi?

**Adkaz.** Kali pašbišča supolnae ŭ Was, to zabaranić jamu paścić nia možaćcie, ale na swajo pole možaćcie nia puścić šmat zależyć ad taho, jaki ŭ Was jość zwyčaj. Kali husi robiac škodu — acaniec jaje z świadkami i padajcie ŭ Sud Pakoju.

## HRAMADZIANIE!

Prysylajcie hrošy na „Biełaruskuju Krynicu“. Ad was zależyć pašyreńnie rodnaŭ hazety!

Adkazny redaktor Pawał Karuza.

# DA NAS PIŠUĆ.

## NOWY HMINNY SAMAŬRAD.

Mickuny pad Wilniaj. U našaj hminie ŭžo adbylisia wybary da hminnaha samaŭradu i woš ab prabiehu henych wybaraŭ chaču pawiedamić čytačoŭ „B. Krynicy“.

Pašla rašpisańnia wybaraŭ i padzielu hminy na wybarnyja akruhi, adčuwalasja silnaje zacikauleńnie žycharaŭ našaje hminy henymi wybarami. Wybaršczykaŭ wybrana na hminnaje sabrańnie 120 asob, katoryja 20.V. s. h. sabralisja na hminnaje sabrańnie blizu ŭsie, za wyniatkam dwuch ci troch, katoryja zachwareli. Sabrańnie hminnaje wybirała hminnuju radu.

Adzin pan, padpanok i asadnik prabawali bałamucić našaje sialanstwa, wybaršczykaŭ, tworačy niejkaŭe koła abwodaŭ, katoraje miełasja wystawić prosta adzinuju listu i hetakim čynam prašmyhnuć samym u hminnuju radu. Ale henym pankam heta nie zdabrawała, bo było sjarod wybaršczykaŭ i baraćbitoŭ sialanskich ludziej intelihiencych, katoryja skora spaścierahli henija panskija wykruntasy i pawiernuli sprawu tak, kab jany nie dawali anijakich płačoŭ. I tak jano j wysła. Pan, padpanok i asadniki astalisia na baboch, značycca prawalilisja. Radu hminnuju wybrali ŭ nastupnym skladzie: 35 proc. świadamyja Bielarusy, 40 proc. sialanie-Bielarusy niaswiadamyja i 25 proc. apalačanyja sialanie j ślachciuki. Žychary našaje hminy wielmi zdawoleny sa składu swajej hminnaj rady i spadziajucca dobrej jaje pracy. I sapraŭdy. Hminnaja rada apraŭdywaje spadziawańni žycharaŭ i jaje wybaršczykaŭ, bo rada hminnaja adbyła ŭžo adno pas edžańnie na katorym wybrała hminny ŭrad: wojta, zastupnika i laŭnika, z pasiarod katorych nima čužyncaŭ, panaŭ i padpankoŭ, a nadwarot, — swaje sialanie, Bielarusy, dy i świadamyja Bielarusy; taksama wybrana i komisija rewizijnaja z ludziej česnych; u joj jość i świadamyja dziejnija Bielarusy i česny demakrata Palak. Ale, jak čuwać, dyk našaja hminnaja rada, wojta, zastupnik i laŭnik, a taksama i komisija rewizijnaja štości nia wielmi padabajucca panom u Starostwie i ludzi našyja adniekul dawiedywajucca, što p. Starasta nia choća začwierdzić na zastupnika wojta p. Siamašku, na siabroŭ komisii rewizijnaj — p. Paźniaka i p. Jowsu. Hetamu niejaka nia choćacca wiercy, ale kali heta budzie praŭda, dyk tut jasnym stanie, što p. Starasta prawodzić budzie „politykę“, heta značyć Bielarusau wykidać, a na ich miejsca Palakoŭ šukać. Pażywiom, ubačym.

Mickunčyk.

## AD KAHO ZALEŻYM...

**Pružańščyna.** Časta zdarajeca, što čalawiek i ničoŭ nia warty, ale kali jamu daručana choć jakaje-kolečy stanowišča, — stawić u zaležnaść ad swaje asoby šmat ludziej, jakim pry inšych abstawnach jon nia wart byŭ-by i botaŭ čyścić. Heta moža zdarasja i raniej, ale asabliwa adčuwa-jeca ciapier, kali Bielarusu začynieny ŭwachod u ŭsiakija działaŭnyja ŭstanowy, a Palaku — budź jon try hrošy nia warty — ŭsiudy adčynieny dźwiery.

Za przykładami z świećkaju chadzić nia treba. Prywiadu adzin z ich.

Waluška Ściapan, sialanin z w. Sašycy, Sieleckaje wołaści, sudziŭsia z adnym „panam“ z hetaje-ž wioski za toje, što ŭ toj čas, kali Waluška byŭ u Rasiei, hety „pan“ uziatŭ z jaho pamieškańnia šafu. Sud adbyŭsia ŭ Biarozie-Kartuskaj 19. V. s. h. I nia hleďačy na toje, što ŭ Waluški byŭ świadak, jaki na ŭłasnyja wočy bačyŭ jahanuju šafu ŭ taho „pana“, Sud pakinuŭ žalabu Waluški biez „uwzględnienia“. Peŭnie-ž, Waluška nia moh ściarpieć hetkaj kryudy i prasiŭ u sekretara kopiju „wyroku“, kab pieradać u Akrucny Sud. Sekretar skazaŭ, što za dźwie niadzieli budzie hatowa. Pajšoŭ Waluška za dźwie niadzieli. „Zaczekaj trzy godziny“ — kaža sekretar. Čakajeć. Za try hadziny pajšoŭ iznoŭ. Jašče nie hatowa. — Dyk-ža panočku — kaža Waluška — mnie času nima, siahońnia siaŭba, a mnie piatnaccac wiarstoŭ da chaty jści. — „A—al tak? nu dyk začakaješ jašče trzy hadziny!“ — kryknuŭ sekretar.

I hetkich przykładaŭ nia mała...

Čorny.

## „PADATKI — SKŁADKI“.

**w. Baradzieničy,** Brasłaŭskaha paw. U nas ks. probašć Mažejka z wialikaj „gorliwości“ pačaŭ twaryć „kółki“ żywoha ružanca. Wiedama, ludzi našy relihiynija i dbajučyja ab zbauleńnie duży, pačali zapisywacca ŭ siabry henych „kółkaŭ“. Abwiasčiŭszy prahramu ks. Mažejka pačaŭ damahacca ad ludziej siabroŭskich składak. Tut sialanie i przyzadumalisia. Nie adnamu ŭ haławu pryšlo, na što patreby składki,

ci Bohu, ci ks. Mažejku? Musić hetamu apošniamu, bo ŭsim wiedama, što Boh patrabuje tolki ščyras malitwy i dobraha chryščijanskaha żyćcia.

Dyk nikatoryja siabry zrazumieŭszy tak, pačali adnosić kartački (siabroŭskija) ksian-dzu dy hetym samym wypisywacca z „kółkaŭ“.

Narod naš ŭžo nie taki ciomny, kab daŭsia ašukiwać roznym swaim woraham, jak ks. Mažejka!

Užo dosyć my majem padatkaŭ, katoryja i tak nie pašpiawajem aplačywać!

Nie patreby nam i hetyja padatki „ad duży“, ci jnakš — żywoha ružanca!

Parachwijnanin.

## „CIP“.

**m. Wiśniewa,** Wałožynskaha pawietu. U nas tut jość palicyjant p. Kostecki, jaki daŭsia ŭsim sialanam uznaki. Hetaha palicyjanta, jak u nas kažuć „Cipa“, wiedajuć usie; i malyja i staraja. Jak pryjdzie jon u jakuju niebudź wiosku, to narobić awantur i nastraša haspadaroŭ pratakolaŭ, što tyja praz doŭhi čas niamohuć apamiatacca. A robić pratakoly za roznaja hlupstwy.

Z sialan mała chto jedzie na torh, kali wiedama, što ŭ tarhowy dzień „dyžurujeć“ p. „Cip“. Čystaje hora! Kali chto pryjechaŭ, — to ad swajho waza nie adchodź, a to budzie drenna. Kali-ž chto maje pry wazie doščačku z napisam małymi litarami — to pratakol i płaci 3 zł.

Biada j tolki. Kali-ž my pazbawimsia takich „apiakunoŭ“!

Tutejšy.

## URADOŬCAM NIE SPADABAŬSIA BIEŁARUSKI ŠYLD.

**m. Braslaŭ.** Braslaŭski ŭrad hurtka B. I. H. i K. sioleta ŭ miesiacy studni wywiesiŭ šyld dziela taho, što ludzi pačuŭszy ab istnawańni hurtka B. I. H. i K. stali im nadta cikawicca, asabliwa sialanie Bielarusy, katoryja nia wiedajuć, hdzie jon zachodzicca ŭ Brasławie, zwaročwalisja da palicyjanta z zapytańniem: hdzie jon jość? Ale tyja im adkazwali: „žadnego tu w Brasławiu niema „Hurtka““.

Šyld byŭ wykanany nadta dobra. Napisy na im moža było bačyć na adleħaćci 100 saźniaŭ, bo byŭ napisany wialikimi litarami pabielarusku łacinkaj. U samym wiarču šyldu byŭ umiešany znak Instytutu. Šyld hurtkowy, swaim dosyć wialikim raźmieram i artystyčnym wyhladam, zwaračwaŭ ŭwahu koźnaha prachodziačaha; žwiarnuŭ tak-sama ŭwahu braslaŭskich uradoŭcaŭ, ale tyja, z nienawiściu da ŭsiaho biełaruskaha, niawiedali, što j rabić.

A šyld, jak soniejka, koźnaha prachodziačaha Bielarusu ciešyŭ, što ŭ Brasławie jość wohnišča rodnaŭe kultury i ašwiety.

Try miesiacy uradoŭcy nadumywalisia, jak im treba pryčapicca da šyldu! Ažno ŭrešcie znajšli pryčynu. Šyld akazaŭsia im „antypaństwowym“, bo byŭ napisany, choć łacinkaj, ale pabielarusku, — a treba, jak jany kažuć, papolsku i pabielarusku. Z taje przyčyny palicyja przykažała žniać šyld biełaruski.

Dziwa ŭsich ciapier biareć, što Braslaŭskija uradoŭcy 3 miesiacy raźbiral i przytŭwali biełaruski šyld, a pašla raptam zabylisia čytać pabielarusku!

Ale niachaj jany nia ciešacca, što hurtok u Brasławie B. I. H. i K. šyldu ŭžo nia budzie mieć. Ciapier urad hurtka manicca zrabieć šyld dwuch-moŭny i bolšaha raźmieru jak papiaredni. Niachaj wiedajuć usie, što ŭ hurtku Braslaŭskim B. I. H. i K. siabry jość technikami, malarami i inšymi fachoŭcami, što šyld zusim mała budzie im kaštawać.

Zydar Zarak.

U w. Nowajelni, Nawahradzkaha paw. żywieć kawal Fr. Nahorny. Uwažajeć jon siabie za „palaka“, choć bački jaho čyściu-sienkija Bielarusy. Ludcy našy wielmi jaho nia lubiać, bo nadtaž jon „padlizywajeca“ ślachcie.

J. Š.

## Da wieršu „Ala werdy“

(drukawanym u Nr 24 „Bieł. Krynicy“).

Tłumačeńnie sloŭ: „kanły“ i „saar“.

1) **Kanły** — krywawaja achwiara: z hetym slowam žychary aułaŭ (wialikich asa-daŭ), pry napadzie rasiejskich wojskaŭ, biehl i bojku. Toj, chto zhinuŭ u takoj bojcy, byŭ wielmi šanawany, jak wierny syn, spoŭniŭszy doŭh krywawaj achwiary.

2) **Saar** — strunnaja przyłada dziela jhrańnia. Kaŭkazkija narody šanujuć duža saar, jak my dudu, bo jana jość charakter-naju aznakaju ichniaŭe inacyjanalnage samawyjawy.

## Z Wilni.

**Karanacyja M. B. Wostrabramskaj** 2 lipnia adbylasia ŭ Wilni Karanacyja abrazu M. B. Wostrabramskaj. Da ŭračystaści polskija ŭlady i duchawienstwa hatawalisja wielmi doŭha. Palożany wializarŭnja sumy na spatkańni, bankiety, illumina-cy i t. d. Na ŭračystaść pryjechaŭ sam prezident z marš. Pilsudskim i ministrami, wyżšym duchawienstwam, wyżšymi uradoŭcami, a tak-ža najechała šmat palicyi. Usie spadziawalisja wialikaha naplywu ludziej.

Ale nia zusim sudžana było zdziejsnica planam arhanizataru palityčnaja demonstracyi pad relihijnaj maskaj. Przyjezdnych stolki, jak spadziawalisia, nia pryjechała. Najhoršaj biadoj adnak byŭ bies-pieraryŭny i wialiki doždž praz uwieš čas karanacyjnych ceremonijaŭ, jakija adbywalisja pad atkrytym niebam. Pierastaŭ doždž tolki pa zakančeńni ŭračystaści. Nia dziwa dziela hetaha, što kruhom byli čutny slowy pabożnych ludziej: „Maci Boža nia choća karanawacca“.

Kali jašče ŭziac pad uwahu, što palicyja nie dapuskala i blizka padyšci da katedry pieramokšym da nitki ludziam, to budzie jasna, jakoje horkaje rasčarawańnie spatkaŭ pilihrymaŭ, sjarod jakich była nawat procesija aź z Łodzi i inšych miestach.

**Śmierć artystki Niewiaroŭskaj.** Šyroka wiadomaja polskaja artystka K. Niewiaroŭskaja z Warszawy 30 čerwienia ŭ wahnionie na Wilenskim wahzale przyprawkawa mocna papaliłasia ad zahareń-nia benzyny, u wyniku čaho pamiarla 1 lipnia ŭ špitali św. Jakuba.

S. p. Niewiaroŭskaja miełasja prymać udziel u spektaklach laďžanych u sŭwiaz z karanacyjnymi ŭračystaściami ŭ Wilni.

**Kanfiskata litoŭskaj brašury.** U sŭwiaz z ŭračystaściami Karanacyi M. B. Wostrabramskaj wilenskija Litwiny wydali brašuru, jakaja, ináčaj niazhodna z polskimi brašurami, ale praŭdziwa aš-wiatlata minadŭščynu Kraju, Wilni i abrazu Maci Božaj. Heta ŭladam nie spadabalasja i jany jaje skanfiskawali!

Što-ž, „polskaść“ Wilni tak rabić wymahaje!.

## Naša Pošta.

K. H. S. Každy, chto prywodzić karowu, peŭnie-ž každy da čyho byka prywiou, tak, što „dzialić karou“ nia przychodzicca.

**Chadaniouku:** Wy nie napisali, čyju ziamlu choćacie zabrać, ci Wašych bačkoŭ (kali jany pamiorli?), ci ziamlu Wašaha dziadźki, a moža dziadźkawaj žonki? Treba pišać padrabiazna.

**Nia ŭdała mu:** Parad wam dać nia možaŭ, bo kab ich dać, treba bylo-b pračytać usie Wašy sprawy sudowyja, a zrabieć hetaha my nia možaŭ. Najskarej zakončycie sprawu, kali pahodziciesia z pracuńnikam.

**Durejku Ant.** z Bielawie: proźbu spaŭnia-jem; hazeta na padanyja adrasy wysylajem.

**W. K.** patrebyja numary „Krynicy“ dla Was wysłem; čakajem podpiski; K. Wierb. hazetu wysylajem.

**Skurjat A.** sprawu Wašu razhledzim i, kali moža budzie, nadrukujem.

**Kildanowiču:** Zalažycie ŭ swajej wioscy hurtok Bieł. Inst. Hasp. i Kult., tady moža budzie zusim lohka arhanizawać pradstaŭleńni i atrymli-wać na ich dawoly. Takich hurtkoŭ jość u Zach. Bielarusi bolš jak 50. Treba wiedać, što hurtki het-tyja kulturna-prašwietyja i čapicca da ich palicyja nia maje prawa. Dla abznajamleńnia z statutam Instytutu poprosim kab wysłaŭ wam jaho Addziel Instytutu. Padumajcie i zrabicie, jak my radzim.

**Štukaru:** koresp. za slabaja, ale ŭsio-ž pa-starajemsia nadrukawać; parad pa mahčymaści udzielim.

**Kuchalskamu Ihnt.** z Padob.: hazetu wysylajem; čamu nie atrymliwajecie, wina wašaj pošty; adras žmianajem.

**Sumnamu:** koresp. sa Świancian nia maje wartaści ahluna-hramadzkaŭ; nie nadrukujem; zalu-čanju papierku pieradali, hdzie patreba.

**Borysu B.** hazetu wysylajem.

**W. D.** „Spatkańnie“ atrymali; padziaka; čakajem nowelek; wysylku hazetu na stary adras spynijajem.

**Żalbie N.** wieršy ciapier prysylanja i „Na chwałach żyćcia“ jak zrobieć recenziju Lit. Addziel wysłem wam jaje piśmom; pišycie korespondencyi.

## Kutok śmiechu.

U škole.

**Wučyciel:** Srul, kali niechta pazy-čyć u twajho bački 200 zł., a pašla addaść 100 zł., to kolki jašče astaniecca winawaty?

**Wučań:** 200 zł.

**Wučyciel:** Jak-ža heta? Ty nia znaješ rachunkaŭ!

**Wučań:** Ale ja znaju majho tatu.

U teatry.

— Siadźcie, kali łaska, — kaža niej-kaja pani da čalawieka, što zakryŭ saboj wid na scenu.

— Wielmi wam dziakuju, paniačka — kaža toj ahlanuŭšysia — ja nia čujusia zmoranym, pastaju!

Inšymi sławami.

— Što ty tam na palcach ličyš — py-taŭ šawiec swajho wučnia.

— Liču, kolki ŭ wašaj chacie żywie wiedzmaŭ.

— Nu, i kolki?

— Z wašaj žonkaj 7!

Šawiec abražany bjeć chłapca pa twary.

— Nie, nie, — papraŭlaje chłapiec — biaz wašaj žonki ja naličyŭ 6.